

Trudniej o prawko

Data publikacji: 15.09.2006 0:00



brak zdjęcia

Okazuje się, że Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego zaczyna brakować egzaminatorów. W rezultacie, w niektórych zakątkach naszego kraju, kandydaci na kierowców muszą czekać na egzamin nawet dwa miesiące. - *W Bielsku póki co mieścimy się w ustawowych terminach, chociaż rzeczywiście jest z tym coraz trudniej*- mówi Tadeusz Kuś, dyrektor bielskiego WORD-u.

Obecnie pod Szyndzielnią czeka się na egzamin od trzech tygodni do miesiąca. Egzaminatorzy rozładowują kolejki pracując we wszystkie soboty. W WORD-zie tłumaczą, że czas oczekiwania na egzamin wydłuża się z kilku powodów. Nie tylko bowiem brakuje instruktorów i samochodów, ale również placów manewrowych. Niebagatelne znaczenie mają ponadto zmiany w sposobie egzaminowania.

- O ile wcześniej zdawalność oscylowała w granicach 40-50 procent, o tyle po wydłużeniu egzaminu do 40 minut sięga ledwo 30 procent. Kandydaci na kierowców jeżdżą dobrze przez 30 minut. Po półgodzinie nie wytrzymują napięcia i zaczynają popełniać proste błędy. W efekcie egzamin zdaje co trzeci kursant, a reszta musi go powtarzać. Tym samym także wydłuża się kolejka oczekujących - tłumaczy T. Kuś.